

Gabriela Juranek (<https://orcid.org/0000-0001-7255-7084>)

Uniwersytet Śląski

Płeć mody. Kształtowanie się estetyki płci na podstawie francuskich publikacji modowych z lat 1768–1793

Francuskie publikacje modowe z XVIII wieku¹ stanowią bardzo ważne źródło wiedzy na temat przemian nie tylko w ówczesnej modzie, ale również w sposobie myślenia o ubiorze i jego relacji z płcią. Chociaż w latach 1768–1793 we Francji cyklicznie wydawane były jedynie trzy publikacje tego typu, w każdej z nich dostrzec można odmienny światopogląd i tym samym inny sposób postrzegania mody. Tym samym ich analiza pozwala na dokładne prześledzenie tego, w jaki sposób przemiany społeczne, polityczne i kulturowe we Francji ostatniej ćwierci XVIII wieku wpływały nie tylko na sam ubiór, ale również na sposób ukazywania kobiet i mężczyzn, ich wzajemnej relacji oraz relacji między modą a płcią.

Chociaż publikacje te są tak istotnym źródłem wiedzy o modzie i obyczajach ostatniej ćwierci XVIII wieku, nie cieszą się one dużym zainteresowaniem współczesnych badaczy i rzadko kiedy traktowane są jako samodzielny przedmiot badań². W istocie, ostatnie prace poświęcone analizie francuskich czasopism modowych z XVIII i XIX wieku, autorstwa niemieckiej badaczki Annemarie Kleinert, pochodzą z lat 80-tych XX wieku³. W późniejszych latach publikacje te przywoływane były najczęściej w pracach poświęconych ogólnej historii mody tamtego okresu, najczęściej zresztą wyłącznie w charakterze ilustracji. Samo zagadnienie relacji między modą a płcią w XVIII wieku stało się na przestrzeni XX i XXI wieku przedmiotem wielu różnorodnych publikacji. Przede wszystkim należy tu wymienić pracę *Sexing la mode*

¹ Na zbiorcze określenie wszystkich trzech omawianych w artykule dzieł używać będę określenia „publikacje”, ponieważ tylko dwa z nich odpowiadały swoją formą definicji czasopisma, czasopisma modowego zaś – tylko jedno.

² W większości opracowań dotyczących mody XVIII wieku publikacje modowe wskazywane są jednak jako ten czynnik, który bardzo mocno przyczynił się zarówno do upowszechnienia mody francuskiej za granicą, jak również do przyspieszenia samych zmian w modzie, zob. E. Orlińska-Mianowska, *Modny świat XVIII i początku XIX wieku*, Bosz, Warszawa 2003, s. 118; M. Fogg (red.), *Historia mody*, Arkady, Warszawa 2016, s. 127.

³ Przede wszystkim należy tu wspomnieć *Die frühen Modejournale in Frankreich* (Schmidt, Berlin 1980), publikację poświęconą historii francuskich żurnali modowych, w której autorka sporo miejsca poświęciła *Magasin des modes* – pierwszemu czasopismu modowemu w historii oraz artykuł *La mode – Miroir de la Révolution française*, który poświęcony został analizie wydawanemu w czasie rewolucji *Journal de la mode et du goût*. Zob. *La mode – Miroir de la Révolution française*, „Francia”, nr 16/2, s. 75–98.

Jennifer M. Jones⁴, w której autorka w szczegółowy sposób opisała stopniowy proces przejścia od postrzegania mody w kontekście statusu społecznego do postrzegania jej przez pryzmat płci, który miał miejsce na przestrzeni XVII i XVIII wieku. Należy jednak zaznaczyć, że w dziele tym Jones omawia modę przede wszystkim w kontekście socjologicznym i filozoficznym, z pominięciem pogłębionej analizy formalnej ówczesnych ubiorów. Ważną publikacją, w której omówiona została relacja między modą a płcią w XVIII wieku, jest także publikacja zbiorowa *Tenue correcte exigée: quand le vêtement fait scandale*⁵ z 2016 roku. Publikacje modowe z końca XVIII wieku nie pojawiają się w niej jednak jako przedmiot odrębnej analizy. Warto w tym miejscu przywołać także *Le corps féminin* Philippe'a Perrota⁶, w którym autor opisał przemiany w sposobie postrzegania kobiecego ciała na przestrzeni XVIII i XIX wieku – niezwykle ważne również w kontekście przemian ubioru.

Nie ma jednak wątpliwości, że publikacje modowe zasługują na odrębną analizę: stanowiły one nie tylko odbicie przemian w ówczesnym postrzeganiu relacji między modą i płcią, ale także same pewne przemiany kreowały i popularyzowały. W artykule tym chciałabym omówić trzy najważniejsze publikacje modowe wydawane we Francji w latach 1768–1793, kolejno *Le Courier de la mode*, *Galerie des modes et costumes français* oraz *Magasin des modes nouvelles françaises et anglaises* i zanalizować je pod kątem sposobu, w jaki ukazywano w nich kobiety i mężczyźni, ich wzajemne relacje oraz relację między modą a płcią. Wybrany zakres czasowy odpowiada zarówno latom ukazywania się we Francji pierwszych publikacji modowych⁷, jak również temu okresowi, w którym następowały największe w XVIII wieku zmiany w sposobie postrzegania mody i jej relacji z płcią.

1. Moda i płeć w *Le Courier de la mode* (1768–1770)

Le Courier de la mode, dziś już nieco zapomniany, był jednym z pierwszych we Francji czasopism poświęconych wyłącznie nowym modom⁸. Wydawany był stosunkowo krótko, ponieważ niecałe dwa lata: utworzony w kwietniu 1768 roku, publikowany był do stycznia roku 1770. Mimo że był on w całości poświęcony

⁴ J. M. Jones, *Sexing la mode : Gender, Fashion and Commercial Culture in Old Regime France*, Bloomsbury Academic, London 2004.

⁵ *Tenue correcte exigée: quand le vêtement fait scandale*, D. Bruna (red.), Musée des Arts décoratifs, Paris 2016. Informacje na temat relacji między płcią i modą w XVIII wieku zawarte zostały szczególnie w artykułach *Le travestissement au XVII^e et XVIII^e siècle* i *Jeu, affirmation et liberté* autorstwa P. Randonneix, *Chapeau d'homme sur tête de femme* autorstwa D. Bruny i *Le fard a-t-il un genre? Regards sur le maquillage masculin* autorstwa C. Lanoë.

⁶ Ph. Perrot, *Le corps féminin*, Éditions du Seuil, Paris 1984.

⁷ Po 1793 roku nastąpiła kilkuletnia przerwa i następne czasopismo, mocno już osadzone w nowej epoce, pojawiło się na rynku wydawniczym dopiero w 1797 roku pod nazwą *Journal des dames et des modes*.

⁸ F. Boucher wskazuje jeszcze na *Courrier des nouvellistes* z 1728 roku, którego zakres tematyczny był jednak zdecydowanie szerszy, zob. F. Boucher, *Historia mody*, Arkady, Warszawa 2009, s. 287.

modzie, ze względu na brak ilustracji w literaturze przedmiotu właściwie nigdy nie uznaje się go za pierwsze francuskie czasopismo modowe.

Każdy numer *Le Courier de la mode* składał się z ośmiu stron, a jego treść podzielona była na niewielkie rubryki odpowiadające kolejnym dziedzinom związanym z modą. Na stronie tytułowej zamieszczona była niezmienna dewiza tego miesięcznika: „Wszystko jest podporządkowane władzy mody”⁹, doskonale oddająca propagowany w nim stosunek do mody, której należało się niemal bezkrytycznie podporządkować. Samo słowo „moda” było tam jednocześnie rozumiane bardzo szeroko: pojawiały się tam opisy ubiorów, fryzur, szabel, zastawy stołowej czy karet: wszystkiego, co składało się na materialny świat arystokracji. Nie ma bowiem wątpliwości, że aby być modnym, należało, według tego czasopisma, spełnić tak naprawdę tylko jeden warunek: być arystokratą. Moda w *Le Courier de la mode* miała więc charakter wyraźnie elitystyczny.

Kolejną charakterystyczną cechą tego czasopisma jest specyficzna relacja między modą a płcią. Zauważyć w nim można z jednej strony rodzaj modowej rywalizacji między kobietami i mężczyznami, z drugiej – imitowanie ubiorów kobiecych przez mężczyzn. Oba te zjawiska widoczne są już od pierwszego numeru, w którym redaktorzy opisali między innymi nową kobietą fryzurę, charakteryzującą się podwyższonym czubkiem i zredukowaną ilością bocznych pukli. Jak jednak zaznaczyli redaktorzy, „mężczyźni, którzy chętnie przyjmują prawa kobiet, podwyższyli na ich podobieństwo swoje fryzury i zredukowali liczbę pukli do dwóch rzędów [...], tym samym dziś obie płcie zdają się zgodne w kwestii podstawowych cech fryzury”¹⁰. Stwierdzenie to doskonale pokazuje zarówno zależność mężczyzn od gustu kobiet, jak również wzajemne przenikanie się mody kobiecej i męskiej. Tym, co należy tutaj uznać jednak za najważniejsze, jest fakt, że redaktorzy czasopisma w żaden sposób nie oceniają mężczyzn inspirowanych się modą kobietą, wręcz przeciwnie – zjawisko to wydaje się dla nich czymś całkowicie naturalnym.

W tym samym numerze, w rubryce poświęconej negligom, można przeczytać, że od pewnego czasu kobiety zaczęły nosić w ramach dezabilu ubiór o nazwie „Apollon”, stanowiący rodzaj prostej, dopasowanej sukni¹¹. Po jego opisie pojawia się informacja, że „mężczyźni także mają swojego Apollona”¹², który w wersji męskiej stanowi jednak

⁹ « Tout est soumis au regne de la mode. » Wszystkie tłumaczenia fragmentów publikacji modych, o ile nie zaznaczono inaczej, są mojego autorstwa – GJ.

¹⁰ « Les hommes qui reçoivent volontiers la loi des femmes, ont à leur imitation haussé leur coiffures et réduit le nombre des boucles à deux rangs [...], et aujourd’hui les deux sexes paroissent être à l’unisson sur l’article essentiel de la coiffure. » *Le courier de la mode*, kwiecień 1768, s. 6–7.

¹¹ Trudno jest jednoznacznie określić, jaki dokładnie typ ubioru krył się pod tą nazwą. Suknia ta opisana została jako „rodzaj szlafroka z tyłem krojonym w szpic, spódnicą okrągłą i dość krótką, całość jest zdobiona i mocno dopasowana” [« une espèce de manteau de lit dont le derriere est taillé en pointe, le jupon rond et un peu court, le tout est garni et très-ajusté », *ibid.*, s. 9]. Radzono, aby suknię tę szyć z cienkich, półprzezroczystych tkanin w typie marly. Chociaż sama nazwa przywodzi na myśl inspirację antykiem, opis sukni może wskazywać na wczesną wersję poloneski. Sama nazwa *robe à la polonoise* pojawia się w pierwszym numerze *Le Courier de la mode* jako określenie nowego typu negligu.

¹² « Les hommes ont aussi leur l’Apollon. » *Ibid.*, kwiecień 1768, s. 9.

inspirowany angielską modą frak. Pomimo więc, że oba te ubiory posiadają zupełnie różne formy, zarówno ich nazwa, jak i ogólna estetyka, są takie same¹³.

Dziedzina, która szczególnie interesowała redaktorów *Le Courier de la mode*, były jednak nie ubiory, lecz kobiece fryzury, które właśnie w tamtym okresie zaczęły być coraz mocniej podwyższane. W pierwszych miesiącach 1769 roku można było zauważyć wyraźny rozdzwitek między estetyką fryzur kobiet i mężczyzn: w numerze z marca 1769 roku redaktorzy informowali, że fryzury mężczyzn były o wiele bardziej wyważone: w przeciwieństwie do kobiet, mężczyźni poszukiwali prostoty i naturalności, a ich peruki miały imitować włosy naturalne¹⁴. W czerwcu 1769 roku zaniepokojeni redaktorzy pisali: „trzeba mieć nadzieję, że damy przestaną w końcu podwyższać swoje fryzury. W przeciwnym razie niedługo będziemy przy nich wyglądać jak krasnoludki”¹⁵. Rozdzwitek między fryzurami kobiet i mężczyzn nie trwał jednak długo: wbrew nadziejom redaktorów *Le Courier de la mode*, to jednak nie kobiety upodobniły swe fryzury do pełnych naturalności uczesań mężczyzn. Jak można było przeczytać w lipcu 1769 roku, „mężczyźni, którzy spieszą dorównać piramidalnej wysokości kobiecych fryzur, noszą je teraz mocno podwyższone”¹⁶. Ekstrawagancja kobiet została więc przyjęta także przez mężczyzn.

2. Moda i pleć w *Galerie des modes et costumes français* (1778–1787)

Galerie des modes et costumes français jest dziś bez wątpienia najbardziej rozpoznawalną publikacją modową z XVIII wieku i stanowi jednocześnie najobszerniejszy zbiór rycin ukazujących modne w tamtej epoce ubiory¹⁷. Ryciny te do dziś cieszą się bardzo dużą popularnością, najczęściej funkcjonując jednak samodzielnie, w oderwaniu od tekstu, który znajdował się na osobnych stronach¹⁸. *Galerie des modes* nigdy nie została wydana w całości – największy zbiór wchodzących w jej skład zeszytów opublikowany został jeszcze w 1912 roku i chociaż nie jest on kompletny, jest bez wątpienia najbardziej wyczerpujący¹⁹.

¹³ Przenikanie się estetyki i mody obu płci widoczne jest także w opisywanych często w *Le Courier de la mode* akcesoriach. Ciekawy przykład stanowią tutaj bukiety – opisane jako *konieczna część ubioru*, noszone miały być zarówno przez kobiety, jak i przez mężczyzn. Jedyna różnica miała polegać na tym, że bukiety mężczyzn były *niewiele mniejsze i mniej uformowane w wachlarz* (*ibid.*, czerwiec 1768, s. 28). W czasopiśmie tym wyróżnić można także te akcesoria, które posiadały taką samą formę dla obu płci, ale inne zastosowanie. I tak na przykład guziki w ubiorach męskich miały mieć tę samą formę, co kolczyki kobiet (*ibid.*, lipiec 1768, s. 36).

¹⁴ *Ibid.*, marzec 1769, s. 98.

¹⁵ *Ibid.*, czerwiec 1769, s. 121.

¹⁶ « Les hommes qui s'empresment d'égaliser les Dames par la hauteur pyramidale de leur toupet, les portent aujourd'hui très-élevés. » *Ibid.*, lipiec 1769, s. 98.

¹⁷ Publikowane w niej ryciny były starannie wykonane i kolorowane, a przedstawienia modnych ubiorów i fryzur było na nich często uatrakcyjniane scenami o charakterze obyczajowym.

¹⁸ Sytuacja ta wynika m.in. z faktu, że zeszyty wchodzące w skład *Galerie des modes* są w większości rozproszone, a wiele opisów przetrwało jedynie we fragmentach.

¹⁹ *Galerie des modes et costumes français 1778–1787: dessinés d'après nature / réimpression accompagnée d'une préface par M. Paul Cornu, Émile Lévy* : Librairie centrale des beaux-

Przez niemal cały czas swego istnienia *Galerie des modes et costumes français* charakteryzował bardzo spójny profil światopoglądowy, który określić można jako „rokokowy”²⁰. Publikacja ta była także wyraźnie zakorzeniona w kulturze arystokratycznej – to arystokracja stanowiła punkt odniesienia dla ukazywanych ubiorów, stylu życia czy moralności. W jednym z pierwszych zeszytów zaprezentowane zostały ryciny przedstawiające członków rodziny królewskiej, w następnych natomiast regularnie prezentowano ubiory formalne (*habits de cour*), które były zarezerwowane wyłącznie dla najbardziej uprzywilejowanych grup społecznych. Tym jednak, co najbardziej odróżniało *Galerie des modes* od *Le Courier de la mode*, było pojawienie się postaci mieszczan: zarówno zamożnej burżuazji, jak i ludzi pracujących. Miało to związek z postępującą demokratyzacją mody na przestrzeni lat 70-tych XVIII wieku – dzięki znaczącemu uproszczeniu ubiorów mieszczenie mogli osiągnąć modny wygląd o wiele łatwiej niż kiedykolwiek wcześniej²¹. Prezentowani na łamach *Galerie des modes* mieszkańcy miasta niewiele różnili się jednak swoim ubiorem, gestykulacją czy stylem życia od przedstawicieli arystokracji²².

Najważniejszą jednak cechą *Galerie des modes* jest fakt, że ukazywany na jej łamach świat był wyraźnie podporządkowany kobiecie; czy była arystokratką, czy jedynie mieszcanką, to jej przyjemności i rozrywki stanowiły narracyjną dominantę tej publikacji. W sposobie ukazywania kobiety wyraźnie w *Galerie des modes* łączyły się wpływy rokoka i niektórych tendencji oświeceniowych – propagowanym w niej ideałem była kobieta zalotna i frywolna, a jednocześnie wszechstronnie wyedukowana i dbająca o wychowanie swoich dzieci²³. Najczęściej ukazywana była w czasie lektury, grania na instrumentach, spacerach czy zabawach z czworonożnym pupilem. Tym samym mężczyzna traktowany był w *Galerie des modes* przede wszystkim jako ten, który miał dawać kobiecie przyjemność: jej kochanek, fryzjer czy krawiec – kimkolwiek by jednak nie był, ich kontakty najczęściej miały wydźwięk erotyczny. Ilustracje ukazujące kobiety w towarzystwie

arts, Paris 1912. Na to też wydanie powoływać się będę w artykule. Ze względu na brak numeracji stron, strony podane w nawiasach kwadratowych odnosić się będą do numeracji stosowanej do tego zbioru na stronie Bunka Gakuen Library, gdzie znajduje się on w wersji cyfrowej.

²⁰ O przemianach obyczajowych wśród XVIII-wiecznych arystokratów pisał m.in. Władysław Tomkiewicz w słynnej monografii *Rokoko*. Charakteryzując „człowieka rokokowego”, wskazywał on przede wszystkim jego niechęć do wszystkiego, co poważne (*sérieux*); tym samym kulturę rokoka miały charakteryzować frywolność, wyrafinowanie oraz wyraźna dominacja kobiety i kobiecego gustu. Zob. W. Tomkiewicz, *Rokoko*, Arkady, Warszawa 2005, s. 17–31.

²¹ J. M. Jones, *op. cit.*, s. 145–148; C. Weber, *Queen of fashion: what Marie Antoinette wore to the Revolution*, Picador, New York 2007, s. 145–152.

²² Ten sposób ukazywania mieszczaństwa potwierdza zjawisko, o którym pisał Jean Starobinski, mianowicie że ówczesni mieszczenie nie dążyli do wytworzenia własnej kultury, lecz imitowania klas wyższych. Zob. J. Starobinski, *Wynalezienie wolności: 1700–1789*, Słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2006, s. 21.

²³ Jedna z rycin ukazuje kobietę samodzielnie karmiącą swoje dziecko, w czym widać wyraźne wpływy filozofii Rousseau (zob. „*Galerie des modes*”, *op.cit.*, t. 2, [s. 132]). Co ciekawe, w publikacji tej ani razu nie pojawia się jednak postać ojca.

męża pojawiły się w *Galerie des modes* zaledwie dwa razy – w tym, że za drugim razem wystąpił on w roli męża zdradzanego przez żonę²⁴.

Prezentowany obraz kobiet i mężczyzn miał jednak wiele cech wspólnych: w większości byli oni młodzi i wyrafinowani²⁵, a sama elegancja wydaje się tu o wiele ważniejsza niż status socjalny i płeć. Z uwagi na prymat ilustracji nad tekstem bardzo trudno jest jednak jednoznacznie wskazać prezentowany tu typ relacji między modą a płcią. Estetyka ubiorów kobiecych i męskich była jednakowa: były one szyte z tych samych rodzajów tkanin, utrzymane w tej samej kolorystyce i podobnie zdobione. Ich podobieństwo było niekiedy podkreślane także za pomocą nazw: takich samych dla ubiorów damskich i męskich. Oprócz najpopularniejszej pary ubiorów „w stylu francuskim”, można tam odnaleźć również parę *robe à la polonaise* i *habit à la polonaise*²⁶, *robe à la lévite* i *redingote à la lévite*, czy wreszcie – *redingote* w odmianie damskiej i męskiej. Warto zwrócić przy tym uwagę, że o ile *redingote* miał proveniencję wyraźnie męską, o tyle noszenie ubiorów typu *polonaise* i *lévite* zapoczątkowane było przez kobiety²⁷. W *Galerie des modes* mamy więc do czynienia z wyraźnym przenikaniem się cech i stylów ubiorów kobiecych i męskich, które podlegały jednocześnie tym samym przemianom estetycznym.

3. Moda i płeć *Magasin des modes nouvelles françaises et anglaises* (1785–1793)²⁸

Pierwszy numer *Cabinet des modes*, którego nazwa wkrótce zmieniona została na *Magasin des modes nouvelles françaises et anglaises*, ukazał się 15 czerwca 1785 roku. Zazwyczaj to właśnie ten tytuł uznaje się za pierwsze w historii czasopismo modowe. Wydawany był co dwa tygodnie; w każdym numerze znajdowały się trzy ryciny wraz z opisem nowych mód, różnego rodzaju anegdoty oraz rubryka poświęcona muzyce. Tak jak w przypadku dwóch poprzednich publikacji, tak i tu

²⁴ *Ibidem*, t. 2, [s. 93].

²⁵ Jest to widoczne także w warstwie językowej: kobiety nie są w *Galerie des modes* nazywane inaczej niż „młode damy” czy *petites maîtresses*, mężczyźni zaś opisywani są jako „młodzi eleganci”, „mężczyźni wytworni” czy „fircyki” (*petit-maîtres*); co ważne, słowo „fircyk” miało tam wydźwięk wyraźnie pozytywny.

²⁶ Warto w tym miejscu przywołać zbiór rycin *Suite d'estampes pour servir à l'histoire des mœurs et du costume des Français dans le dix-huitième siècle* z 1776 roku, w którym także mowa jest o ubiorach w stylu polskim w wersji kobiecej i męskiej. Zob. *Suite d'estampes pour servir à l'histoire des mœurs et du costume des Français dans le dix-huitième siècle: années 1775–1776*, Prault, Paris 1775–1777, [s. 20–21].

²⁷ I tak na przykład *robe à la lévite* miała być po raz pierwszy noszona przez aktorki Teatru Francuskiego w spektaklu „Atalia” (zob. *Galerie des modes*, [s. 9]). Sama suknia miała zostać spopularyzowana przez Marię Antoninę, która nosiła ją w czasie swojej pierwszej ciąży. Zob. M. Możdżyńska-Nawotka, *Od zmierzchu do świtu. Historia mody balowej*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2007, s. 25.

²⁸ Ze względu na tego samego wydawcę i redaktora naczelnego, pomimo zmian w nazwie, wszystkie trzy periodyki – *Cabinet des modes*, *Magasin des modes nouvelles françaises et anglaise* oraz *Journal de la mode et du goût* omówione zostaną wspólnie.

moda rozumiana była dość szeroko: zarówno jako ubrania czy fryzury, jak również rzemiosło artystyczne, a więc zastawa stołowa czy meble. Przykłady rzemiosła prezentowane były jednak o wiele rzadziej i nie stanowiły głównego przedmiotu zainteresowań redaktorów.

Jedną z tych rzeczy, które najmocniej wpłynęły na prezentowane na łamach czasopisma ubiory i światopogląd, było włączenie w zakres omawianej mody ubiorów noszonych przez Anglików. Jak podkreślali sami redaktorzy, nie chcieli oni ukazywać wyłącznie francuskiej wersji mody angielskiej, ale samych Anglików, noszących ubiory według własnego gustu. Tym samym, chociaż w dalszym ciągu to francuski gust uznawany był za najdoskonalszy, sama Francja przestała być ukazywana jako jedyne i najważniejsze centrum mody²⁹.

Demokratyzacja mody, widoczna już w *Galerie des modes*, w *Magasin des modes* stała się jeszcze wyraźniejsza. Wraz z nią szczególnej wagi nabrało kryterium indywidualnego gustu (*goût*), który miał być podstawową i po części jedyną gwarancją modnego wyglądu. Co ważne, redaktorzy czasopisma uważali gust za wrodzony i całkowicie niezależny od klasy społecznej i poziomu zamożności – nawet uboga kobieta z miasta, jeśli posiadała gust, mogła wyglądać pięknie i tworzyć nowe mody³⁰.

Wyraźny zwrot ku kulturze mieszczańskiej, wraz z charakterystycznym dla niej systemem wartości, widoczny był już w samej formie nowego czasopisma. Na większości rycin postacie ukazywane były pojedynczo; a kontakt między nimi, jeśli się pojawiał, był bardzo subtelny³¹. Ukazywane w *Magasin des modes* postacie cechowały wyraźne powaga i surowość: zarówno kobiety, jak i mężczyźni, ukazywani byli najczęściej w pozycji wyprostowanej, często w momencie marszu, wskazując coś energicznym gestem. Tym samym rokokową i arystokratyczną bez troskę zastąpiła w *Magasin des modes* charakterystyczna dla neoklasycyzmu surowość obyczajów. Widoczna jest ona także na poziomie językowym: ukazywane w czasopiśmie postacie bardzo rzadko opisywane były jako „galanteryjne” czy „wytworne”, a określenie *petit-maitre* nabrało tu wydźwięku wyraźnie pejoratywnego.

Zwrot ku estetyce i wartościom mieszczańskim widoczny była także na poziomie wyboru prezentowanych na łamach *Magasin des modes* ubiorów. Tym, co przede wszystkim rzuca się w oczy, jest niemal zupełny brak ubiorów formalnych i negliży, które były nierozzerwalnie związane ze stylem życia arystokracji³². W czasopiśmie

²⁹ Fakt ten stanowił wyraźne zwieńczenie rosnącego wpływu mody angielskiej na francuską, które szczególnego znaczenia nabrało w 2. poł. XVIII wieku. Popularność kultury angielskiej, nazywana anglomanią, wpłynęła m.in. na pojawienie się nowego ideału mężczyzny, który stał w wyraźnej opozycji do modelu męskości ukształtowanego we Francji i który miał stać się dominującym w wieku XIX. Zob. *Historia mody, op. cit.*, s. 116–117.

³⁰ Przynajmniej w teorii – sam *Magasin des modes nouvelles* był jednak na tyle drogi, że na jego subskrypcję pozwoilić sobie mogły wyłącznie osoby najzamożniejsze.

³¹ Niekiedy ilustracje ukazywały subtelne sceny flirtu, np. mężczyznę obserwującego młodą kobietę przez lornetkę. Zob. *Magasin des modes nouvelles*, 10 stycznia 1788.

³² Możliwość noszenia negliżu wiązała się przede wszystkim z posiadaniem dużej ilości wolnego czasu. Jednocześnie negliż był w tamtym okresie nierozzerwalnie związanym z jawną kokieteryą, por. E. Urbain, *Le négligé. Une caprice, une posture, une construction* [in:] *Tenue correcte exigée, op. cit.*, s. 180–181. Warto przy tym podkreślić, że samo słowo „negliż” używane było

tym najczęściej można więc było zobaczyć ubiory należące do kategorii nieformalnej i półformalnej, a więc te, które z jednej strony były najodpowiedniejsze w mieście, z drugiej – nie podlegały ograniczeniom stanowym. Większość prezentowanych tam ubiorów miała charakter uniwersalny i nadawała się zarówno na spacer, jak i na wyjście do teatru czy na bal³³.

Tym jednak, co szczególnie wyróżnia prezentowane w *Magasin des modes nouvelles* ubiory jest prostota, skromność i surowość. Szczególnie prostota stanowiła według redaktorów czasopisma wyróżnik dobrego smaku³⁴. Wśród ubiorów kobiecych najbardziej popularnymi były te wywodzące się z mody angielskiej, jak *redingote* i *robe à l'anglaise*, jak również uproszczona wersja *robe en chemise* i różnego rodzaju żakiety. Tak powszechne w *Galerie des modes* dekolty tutaj zniknęły niemal całkowicie, a obowiązkowym dopełnieniem wizerunku, nawet w przypadku wyjścia do teatru, stała się zakrywająca dekolt chusta (*fichu*). Jako najmodniejsze ubiory męskie prezentowane były proste *habits* – wywodzące się z angielskiej mody fraki i płaszcze typu *redingote*. Paleta kolorów, w przeciwieństwie do tej prezentowanej w *Galerie des modes*, nie była zbyt urozmaicona. Choć modne kolory zmieniały się wraz z porami roku, można zauważyć – szczególnie w pierwszej fazie istnienia czasopisma – różnicę między kolorami zalecanymi dla kobiet i tymi uznawanymi za odpowiednie dla mężczyzn. Barwy ubiorów kobiecych często były bardziej pogodne i pastelowe, męskich natomiast – ciemne i przygaszone. Nie można jednak mówić jeszcze o pojawieniu się restrykcyjnego podziału na kolory „kobiece” i „męskie”.

Wszystkie te formalne i kolorystyczne przemiany sygnalizowały pojawienie się nowej estetyki, w której kształtowaniu szczególną rolę odegrał gust męski. Inspirowanie się ubiorem męskim przez kobiety widoczne było przede wszystkim w popularności sukni typu *redingote*, zwanej też czasem *redingote d'homme*, której forma wywodziła się z męskiego płaszcza o tej samej nazwie. Ale także w innych elementach kobiecej garderoby, takich jak fałszywe kamizelki, długie rękawy zakończone mankietem czy nawet zakrywające dekolt chusty, można dostrzec genezę właśnie w modzie męskiej. Tym jednak, co zasługuje w tym kontekście na szczególną uwagę, nie jest sam fakt maskulinizacji ubioru kobiecego, lecz to, w jaki sposób odnosili się niej sami redaktorzy *Magasin des modes*. W przeciwieństwie bowiem do dwóch poprzednich publikacji, tym razem zjawisko przenikania się ubiorów obu płci nie było traktowane jako naturalne. Jak pisano 30 sierpnia 1787 roku: „wyobrażam sobie,

w *Magasin des modes nouvelles* na określenie ubiorów nieformalnych. Nie pojawiały się tam jednak ubiory w typie *robe de chambre*.

³³ Zob. *Magasin des modes nouvelles*, op. cit., 10 stycznia 1788, s. 4.

³⁴ Jak można przeczytać w książce pt. *Moda. Historia od XVIII do XX wieku*, tuż przed rewolucją pojawił się wyraźny trend dążący ku prostocie i wygodzie w ubiorze, niejako w odpowiedzi na ekstrawagancje mody dworskiej. Jej autorzy łączą więc zwrot ku prostocie z gustem mieszczaństwa, bez wątpienia jednak wpływ na taki stan rzeczy miał także neoklasycyzm i propagowane przez niego wartości republikańskie, jak również wydarzenia związane z walką Amerykanów o odzyskanie niepodległości. Zob. *Moda. Historia od XVIII do XX wieku*, F. Akiko (red.), Taschen, Warszawa 2012, s. 100.

że często będziemy musieli obserwować, jak kobiety starają się przybliżyć jak tylko mogą do stylu mężczyzn, jak starają się ich naśladować. To zło jest o wiele mniejsze niż to, którego mężczyźni dopuszczali się niegdyś, starając się naśladować kobiety w ich ubiorach, a także zniewiescieniu i w ich słabości”³⁵. Chociaż to upodobnianie się przez mężczyzn do kobiet uznane zostało za największe zło, samo użycie tego słowa nie pozostawia żadnych wątpliwości, że przez redaktorów *Magasin des modes* każde naśladownictwo ubioru charakterystycznego dla drugiej płci było postrzegane negatywnie³⁶.

Fakt, że to, co pod względem estetyki pasowało mężczyźnie, mogło nie pasować kobiecie, wynikał z wyraźnego przekonania redaktorów, że kobieta i mężczyzna z natury mieli odmienne podejście do mody, a ich ubiór miał, tym samym, spełniać odmienne funkcje. Niejednokrotnie w *Magasin des modes* można przeczytać zdanie, że zamiłowanie do mody leżało w kobiecej naturze i było tym, co dla kobiety liczyło się w życiu najbardziej³⁷. Co więcej, za jedną z najważniejszych funkcji ich ubioru miało być podobanie się mężczyznom. 20 maja 1787 redaktorzy *Magasin des modes* tłumaczyli fakt częstszego prezentowania ubiorów kobiecych tym, że ubiór męski „ulega mniejszym przemianom, z jednej strony dlatego, że mniej muszą oni dbać o to, czy się podobają, tak jak one [kobiety], z drugiej, że są o wiele mniej w tej dziedzinie kreatywni [...]. Nie są oni wzywani do wynajdywania sposobów na podobanie się ani przez naturę, ani przez rolę w społeczeństwie. Ich płeć, zbyt niezgrabna w tej dziedzinie, naraziłaby się tylko na ośmieszenie. Niech więc pozostawia te starania drugiej płci, delikatniejszej i miłszej, która wydaje się stworzona tylko i wyłącznie do tego”³⁸. Dążenie do podobania się, a więc tym samym i zainteresowanie modą,

³⁵ « J’imagine que nous aurons souvent lieu d’observer que les femmes cherchent à se rapprocher autant qu’elles le peuvent des manières des hommes, qu’elles cherchent à les imiter. Ce mal est bien moindre que celui dont les hommes se rendoient coupable autrefois, en cherchant à imiter les femmes dans leurs parures, et quelque peu dans leur effémination, dans leur mollesse. » *Magasin des modes nouvelles*, *op. cit.*, 30 sierpnia 1787, s. 1–2.

³⁶ W tym samym numerze skrytykowano także nową fryzurę kobiet, która nawiązywała do tych noszonych przez mężczyzn. Pisano z dezaprobatą: „cały ten wygląd nadaje im [kobietom] pewnej sztywności, ciężkości, co nie jest urocze [...]. Wątpimy, że kiedykolwiek zaanonsujemy tę modę jako wiodącą”. *Ibid.*, s. 3–4). Fryzura ta skrytykowana została więc przede wszystkim dlatego, że nadawała kobietom tych cech, które były uznawane za odpowiednie dla ich płci.

³⁷ W myśleniu tym wyraźnie widać wpływ poglądów Jeana-Jacques’a Rousseau, który w swoich pismach również zwracał uwagę na odmienną naturę kobiety i mężczyzny, samo zjawisko mody łącząc przy tym z naturą kobiety. Zob. J.-J. Rousseau, *Émile ou de l’éducation*, Éditions Garnier, Paris 1957, s. 467–468, 498.

³⁸ « [...] la mode pour les hommes, qui change beaucoup moins, soit parce qu’ils doivent beaucoup moins s’occuper de plaire, comme elles, soit parce que leur esprit est moins inventif en ce genre [...]. Ils ne sont point appelé par la nature, ni par leur rang dans l’état social, à travailler aux moyens de plaire. Leur sexe, trop inhabile en ce point, serait beaucoup trop ridicule. Qu’ils laissent ces soins à l’autre sexe, beaucoup plus fin, beaucoup plus aimable, & qui semble né pour ne devoir point avoir d’autre emploi. » *Magasin des modes nouvelles*, *op. cit.*, 20 maja 1787, s. 1–2.

zostało więc w *Magasin des modes* uznane za leżące w naturze kobiety i jednocześnie – nieodpowiednie i nieprzystające mężczyźnie.

Przekonanie to niejednokrotnie wyrażane było także w numerach wydawanych już w czasie rewolucji, kiedy czasopismo ukazywało się pod nazwą *Journal de la mode et du goût*. Należy przy tym podkreślić, że zarówno struktura czasopisma, jak i prezentowana w nim moda, nie zmieniły się w sposób radykalny – uzupełnione zostały jedynie o wątki najpierw rewolucyjne, a następnie te związane z kontrrewolucją³⁹. Oparta na surowości i prostocie estetyka pozostała jednak niezmienna w stosunku do tej propagowanej w latach 80-tych XVIII wieku, która ukształtowana została już w duchu zbliżającej się rewolucji i wśród zdobywających popularność wartości republikańskich.

Moda w *Journal de la mode et du goût* ukazywana była jako niezbędna dawnym arystokratom – do tego stopnia, że określona została jako jeden ze środków do pogodzenia się z nową sytuacją polityczną. Jak pisali redaktorzy czasopisma 25 czerwca 1790 roku: „biorę na świadków te uroczce kobiety, których utrata tytułów przyprawia o rozpacz! Pozwólcie im przez jakiś czas trwać, wśród westchnień, w dręczących je dusznościach; kokieteria i potrzeba podobania się już nie długą przywróca je do ich pierwszych i najdroższych zajęć, do poszukiwania nowych mód”⁴⁰. Tworzenie nowych mód uznane więc zostało za to, co nadawało sens życiu kobiety – nie wydarzenia związane z rewolucją, lecz moda i chęć uwodzenia miały znajdować się w centrum jej zainteresowania. Pragnienie podobania się było silniejsze nawet od moralności – jak bowiem pisano w czerwcu tego samego roku, „jakkolwiek moralna nie byłaby kobieta, chce się zawsze podobać, a żeby to osiągnąć, musi nieustannie prezentować się w nowym świetle”⁴¹.

Z powodu zbyt małej ilości abonentów *Journal de la mode et du goût* zniknął z rynku wydawniczego w lutym 1793 roku. Następne czasopismo poświęcone w całości modzie pojawiło się w 1797 roku, pod nazwą *Journal des dames et des modes*.

Podsumowanie

Chociaż w latach 1768–1793 wydawane były we Francji jedynie trzy publikacje modowe, każda z nich ukazywała w inny sposób zarówno samo zjawisko mody, jak i relację między modą i płcią. W najwcześniejszym czasopiśmie poświęconym temu zagadnieniu, *Le Courier de la mode*, moda miała charakter wyraźnie hierarchiczny,

³⁹ Pełny opis przemian tego czasopisma w czasie rewolucji opisała A. Kleinert w artykule *La mode – Miroir de la Révolution française*, *op. cit.*

⁴⁰ « J'en prends à témoin ces femmes charmantes que la perte de leurs titres réduit au désespoir ! Laissons-les employer quelques jours débarrasser, par des soupirs, de la suffocation qui les tourmente ; la coquetterie, le besoin de plaire, ne tarderont pas à les ramener à leurs premières et chères occupations, à la recherche des modes nouvelles. » *Journal de la mode et du goût*, *op. cit.*, 25 czerwca 1790, s. 1–2.

⁴¹ « Quelque honête que soit une femme, elle veut toujours plaire, et pour y réussir, elle faut qu'elle présente continuellement ses charmes sous un nouveau jour. » *Ibid.*, 5 listopada 1790.

a modny wygląd w dużej mierze związany był z przynależnością do arystokracji. Jednocześnie bardzo wyraźnie zauważyć tam można przenikanie się elementów kobiecych i męskich oraz dominację kobiecego gustu – w większości przypadków to mężczyźni naśladowali mody wprowadzone przez kobiety. Nie było wówczas jeszcze także wyraźnego podziału na estetykę kobiecą i męską: dużo ważniejsza od płci była w przypadku stosowności pewnych elementów przynależność stanowa.

W *Galerie des modes* wyraźnie uchwycono został moment stopniowego przechodzenia z kultury arystokratycznej do mieszczańskiej: chociaż w dalszym ciągu to arystokracja wyznaczała nowe mody, styl życia i zasady moralne, na ilustracjach zaczęli pojawiać się także przedstawiciele mieszczaństwa. Najważniejsza w tej publikacji jest jednak początkowa dominacja kobiety, która jednak w ostatnich latach istnienia tej publikacji stawała się coraz mniej wyraźna. Sama moda, początkowo niezwykle frywolna i kokieteryjna, z każdym rokiem nabierała coraz bardziej surowego charakteru.

W *Magasin des modes nouvelles*, już w latach 1785–1789, świat dworu znika niemal całkowicie, zastąpiony przez dwa najważniejsze wówczas ośrodki miejskie: Paryż i Londyn. Jednocześnie w prezentowanych modzie i obyczajach dominować zaczyna pełna skromności i surowości moralność mieszczańska, a prostota uznana zostaje za wyznacznik dobrego gustu. O ile w dwóch wcześniejszych publikacjach to kobiety w głównej mierze tworzyły nowe mody, w *Magasin des modes nouvelles* kreatorami nowych trendów stają się mężczyźni, a kobiety zaczynają się do nich wizualnie upodabniać. Co ważne, redaktorzy czasopisma mieli do maskulinizacji ubiorów kobiecych stosunek wyraźnie negatywny.

Najważniejszą zmianą, która dokonała się tam bowiem w stosunku do dwóch poprzednich publikacji, było pojawienie się przekonania, że to płeć determinowała stosunek do mody. Zainteresowanie modą zaczęło być postrzegane jako leżące w naturze kobiety, sama zaś funkcja mody z podkreślania statusu społecznego została sprowadzona niemal wyłącznie do uwodzenia. Chociaż we wcześniejszych publikacjach, szczególnie w *Galerie des modes*, ubiór także wykorzystywany był jako narzędzie uwodzenia, samo zainteresowanie modą było naturalne zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn, którzy na tym polu wyraźnie ze sobą rywalizowali i wzajemnie naśladowali. W *Magasin des modes nouvelles* rywalizacja kobiet i mężczyzn na gruncie mody nie mogła mieć już miejsca, ponieważ ubiory kobiet i mężczyzn miały pełnić odmienne funkcje i tym samym – powinny były wyglądać inaczej. To właśnie w tym zjawisku najwyraźniej widać dokonujące się w tamtym okresie przejście z arystokratycznego do mieszczańskiego sposobu postrzegania ubioru, zgodnie z którym przeznaczeni do wyższych i poważniejszych zajęć mężczyźni nie powinni byli zanadto interesować się modą, stanowiącą zajęcie idealne dla z natury delikatnych i zalotnych kobiet. Mimo że ubiory kobiet i mężczyzn w latach 1785–1793 podporządkowane były tej samej estetyce, w *Magasin des modes nouvelles* dostrzec można potrzebę rozdzielenia jej na kobiecą i męską. Taki podział zrealizowany został jednak dopiero w XIX wieku, kiedy myślenie o modzie i estetyce w kontekście płci osiągnęło największy rozkwit, stając się dla tego stulecia zjawiskiem charakterystycznym.

Bibliografia

Źródła

- „Cabinet des modes, ou les Modes nouvelles, décrites d’une manière claire & précise, & représentées par des planches en taille-douce, enluminées”, Buisson, Paris 1785–1786.
- „Galerie des modes et costumes français 1778–1787: dessinés d’après nature / réimpression accompagnée d’une préface par M. Paul Cornu”, Émile Lévy : Librairie centrale des beaux-arts, Paris 1912.
- „Journal de la mode et du goût, ou Amusemens du sallon et de la toilette”, Buisson, Paris 1790–1793.
- „Magasin des modes nouvelles, françaises et anglaises, décrites d’une manière claire & précise, & représentées par des planches en taille-douce, enluminées”, Buisson, Paris 1786–1789.

Opracowania

- Boucher F., *Historia mody*, Arkady, Warszawa 2003.
- Historia mody*, red. M. Fogg, Arkady, Warszawa 2016.
- Jones J. M., *Sexing la mode : Gender, Fashion and Commercial Culture in Old Regime France*, Bloomsbury Academic, London 2004.
- Kleinert A., *Die frühen Modejournale in Frankreich*, Schmidt, Berlin 1980.
- Kleinert A., *La mode – Miroir de la Révolution française*, „Francia”, nr 16/2 , s. 75–98.
- Moda. Historia mody od XVIII do XX wieku*, red. F. Akiko, Taschen, Warszawa 2012.
- Możdżyńska-Nawotka M., *Od zmierzchu do świtu. Historia mody balowej*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2007.
- Orlińska-Mianowska E., *Modny świat XVIII i początku XIX wieku*, Bosz, Warszawa 2003.
- Perrot Ph., *Le corps féminin*, Editions du Seuil, Paris 1984.
- Rousseau J.-J., *Emile ou de l’éducation*, Editions Garnier, Paris 1957.
- Starobinski J., *Wynalezienie wolności*, Słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2006.
- Suite d’estampes pour servir à l’histoire des moeurs et du costume des Français dans le dix-huitième siècle: années 1775–1776*, Prault, Paris 1775–1777.
- Tenue correcte exigée : quand le vêtement fait scandale*, red. D. Bruna, Musée des Arts décoratifs, Paris 2016.
- Tomkiewicz W., *Rokoko*, Arkady, Warszawa 2005.
- Weber C., *Queen of Fashion: What Marie Antoinette Wore to the Revolution*, Picador, New York 2007.

Słowa kluczowe

XVIII wiek, Francja, moda, płeć, magazyny modowe, prasa

Abstract

Gender of fashion. The formation of gender aesthetics based on the French fashion publications from 1768–1793

The aim of this article is to show the transformation in the perception of the relation between fashion and gender in 1768–1793, based on French fashion publications from that time: *Courier de la mode* (1768–1770), *Galerie des modes* (1778–1785) and *Magasin des modes nouvelles* (1785–1793). These three publications depict a gradual transition from the perception of clothes as a social status symbol to the expression of gender. Wherefore a common esthetics of both sexes, natural for the time when it was the aristocratic taste that was prevailing, began to be considered as inappropriate, which was characteristic for the bourgeois' way of fashion perception..

Keywords

18th century, France, fashion, gender, fashion magazine, press